

## Temat : Święto rodziców.

1. Oglądanie kalendarza. Zwracanie uwagi na *Dzień Matki i Dzień Ojca*.

Dzieci rozmawiają z R. na temat znaczenia słowa święto. R. wyjaśnia dzieciom, że 26 maja obchodzimy Dzień Matki, a 23 czerwca – Dzień Ojca. Pyta dzieci, dlaczego rodzice mają swoje święto. Chętne dzieci wypowiadają się na ten temat.

2. Słuchanie opowiadania Ewy Stadtmüller *Rodzicielska niespodzianka*.

Książka (s. 72–73) dla każdego dziecka. Dzieci siadają na dywanie. R. rozdaje im książki i zaprasza do wysłuchania opowiadania. Czytając opowiadanie, prezentuje ilustracje do niego.

– Już niedługo Dzień Matki i Dzień Ojca – przypomniała pani. – Z tej okazji przygotowujemy przedstawienie, wymalujemy laurki i zorganizujemy wspaniały festyn rodzinny. A to wcale nie koniec atrakcji. Rodzice także mają coś dla was – otóż niektórzy z nich odwiedzą nasze przedszkole i opowiedzą o swojej pracy. – Może tata Bartka przyjedzie wozem strażackim... – rozmarzyli się chłopcy – albo tata Wojtka opowie, jak się walczy z przestępcami... Żaden z nich nie zgadł, ponieważ pierwszym gościem był tata Ali – zawodowy treser psów. Przyszedł z labradorem o imieniu Bosman i zaraz zaprosił wszystkich na podwórko. – Bosman już niedługo przystąpi do bardzo trudnego egzaminu na przewodnika osób niewidomych – opowiadał – czeka go naprawdę odpowiedzialna praca. 113 Bosman chyba to rozumiał, bo bezbłędnie wykonywał wszystkie polecenia swego pana. Dziewczynki miały nadzieję, że do przedszkola przyjdzie mama Emilki, która jest aktorką, i... nie zawiodły się. Nie tylko przyszła, ale jeszcze przyniosła ze sobą całą walizkę lalek teatralnych. Pokazywała, jak wkładać na rękę pacynkę, jak poruszać kukiełką, a jak – marionetką. Każdy, kto chciał, mógł sam spróbować. Następnego dnia gościem Biedronek była pani dietetyczka, czyli mama Zuzi. Opowiadała, co trzeba jeść, żeby być silnym i zdrowym. Pochwaliła się, że zamieszcza w internecie przepisy na pyszne i kolorowe dania, od których wcale się nie tyje. Na koniec poczęstowała wszystkich znakomitymi chipsami z suszonych jabłek i owsianymi ciasteczkami. – Ciekawe, kto nas odwiedzi dzisiaj? – zastanawiała się Ada, maszerując do przedszkola w kolejny poranek. – A może to wy kogoś odwiedzicie? – powiedziała mama i uśmiechnęła się tajemniczo. – Dzisiaj będzie trochę inaczej niż zwykle – oświadczyła pani, gdy wszyscy skończyli już jeść śniadanie. – Kolejny rodzic zaprosił nas do miejsca, w którym pracuje. Powiem tylko, że to całkiem niedaleko stąd. Zaciekawione Biedronki ubrały się błyskawicznie. – Może to piekarnia? – próbowała zgadnąć Oliwka. – A może warsztat samochodowy? – zastanawiał się Wojtek. Gdy skręcili w następną przecznicę, Ada aż klasnęła w ręce. – Ośrodek zdrowia! – wykrzyknęła. – Tutaj pracuje moja mama! – I zagadka rozwiązana! – uśmiechnęła się pani. Mama Ady, w białym lekarskim fartuchu, przywitała gości w holu i zaprosiła na małą wycieczkę po przychodni. Wszyscy mogli zobaczyć, gdzie się trzeba zarejestrować do specjalisty, w którym gabinecie odbywają się szczepienia ochronne, a w którym pobierana jest krew do badania. Kto chciał, mógł posłuchać bicia swego serca, zakładając lekarskie słuchawki zwane stetoskopem. I nie był to wcale koniec niespodzianek, bo oto w drzwiach gabinetu stomatologicznego stanęła... mama Zosi. – Zapraszam do mnie – uśmiechnęła się serdecznie – postaram się przekonać was, że wizyta u dentysty to nic strasznego. Kto codziennie szczotkuje ząbki? Oczywiście zgłosili się wszyscy. – A pokażecie mi, jak to robicie? – spytała mama Zosi, wyjmując z szuflady plastikową szczękę i szczoteczkę. Konrad wziął szczoteczkę i raz-dwa przejechał po zębach, w prawo i w lewo. – Żeby wygarnąć wszystkie resztki jedzenia, trzeba szorować także z góry na dół, o tak – wyjaśniła pani doktor i zaprezentowała prawidłowy sposób czyszczenia zębów. Na koniec zaproponowała wszystkim mały przegląd. Ada trochę się bała dziwnego fotela dentystycznego, ale okazało się, że siedzi się na nim całkiem wygodnie. Mama Zosi zajrzała jej do buzi i oświadczyła, że tak zdrowych ząbków życzyłaby wszystkim swoim pacjentom. „A może ja zostanę dentystką? – pomyślała Ada. – Tyle się dziś nauczyłam...”

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

Książka (s. 72–73) dla każdego dziecka. R. zadaje pytania:

- Kto odwiedził dzieci w grupie Ady?
- Czym zajmują się wasi rodzice?
- Czy byliście kiedyś w gabinecie dentystycznym?
- Na czym polega praca dentysty? R. kontynuuje rozmowę. Pyta dzieci, dlaczego rodzice są ważni w życiu dziecka. Chętne dzieci wypowiadają się.

3. Portrety naszych rodziców – zajęcia plastyczne.

Dla każdego dziecka biała kartka z bloku technicznego, formatu A3, podzielona pionową kreską na pół, kredki i flamastry, nagranie spokojnej melodii, odtwarzacz CD. R. zaprasza dzieci do wykonania portretów swoich rodziców. Omawia sposób wykonania prac. Włącza muzykę. Dzieci zamykają oczy i przypominają sobie wygląd swoich rodziców.

Następnie dzieci:

- zajmują miejsca przy stolikach,
- na jednej części kartki rysują według instrukcji portret mamy,
- na drugiej części kartki rysują portret taty.

R. podpowiada dzieciom kolejne etapy rysowania portretu, np. najpierw okrągła głowa, potem oczy, brwi, nos, usta, uszy, kolor włosów. Zadaje pytania pomocnicze, np. Czy twoja mama nosi okulary? Czy twój tata ma wąsy?

4. Nauka wiersza Jadwigi Koczanowskiej *Mama i tata*.

*Mama i tata to świat nasz cały,  
ciepły, bezpieczny, barwny, wspaniały,  
to dobre, czułe, pomocne ręce  
i kochające najmocniej serce.  
To są wyprawy do kraju baśni,  
wakacje w górach, nad morzem, na wsi,*

*loty huśtawką, prawie do słońca,  
oraz cierpliwość, co nie ma końca.  
Kochana Mamo, Kochany Tato,  
dzisiaj dziękować chcemy Wam za to,  
że nas kochacie, że o nas dbacie  
i wszystkie psoty nam wybaczacie.*

5. Karta pracy, cz. 2, nr 53. Dzieci:

- rysują krawat i apaszkę po śladzie,
- kolorują rysunki tak, by każdy miał inny kolor,
- mówią, komu można wręczyć w prezencie krawat, a komu – apaszkę.

6. Zabawy konstrukcyjne. Budowanie domu dla rodziców z różnego rodzaju klocków.

7. Zabawa z piłką w kole – Co robi mama? Co robi tata?

R. turla piłkę do dziecka. Dziecko odpowiada na pytanie:

- Kim z zawodu jest twoja mama?
- Co robi twoja mama?
- Kim z zawodu jest twój tata?
- Co robi twój tata?

Dziecko odpowiada i turla piłkę z powrotem do R.

8. Co cieszy rodziców? – rozmowa inspirowana wierszem Krystyny Datkun- Czerniak *Szczęście*.

*Szczęście to:*

- uśmiech taty i mamy,  
- spadające z drzew kasztany,  
- zimne lody w gorący czas,  
- udany rysunek,  
- i gdy ktoś pochwali nas.  
Szczęście to wszystko, co jest dokoła:  
ludzie, drzewa, przedszkole i szkoła.  
Szczęście mam – gdy nie jestem sam!  
Szczęście, że jestem tu – na ziemi,  
pomiędzy ludźmi bliskimi.

• Rozmowa kierowana na podstawie wiersza. R pyta dzieci:

- Co to jest szczęście?
- Co dla dziecka jest szczęściem?
- Kto jest dla dziecka najbliższą osobą?

9. Karta pracy, cz. 2, nr 54. Dzieci:

- rysują w ramkach prezenty, jakie chciałyby wręczyć rodzicom (w niebieskiej ramce – prezent dla taty, a w czerwonej – dla mamy),
- odczytują wyrazy zapisane na bilecikach (z pomocą R),
- dotykają palcem kolejnych obrazków serc i nazywają ich kolory

10. Zabawa naśladowcza *Pomagam mamie*.

Odtwarzacz CD, nagranie melodii do tańca.

R.włącza nagranie muzyki. Dzieci wykonują dowolne improwizacje taneczne. Na przerwę w muzyce R.podaje nazwy czynności, które dzieci naśladowują, np.: odkurzenie, wycieranie kurzu, zmywanie naczyń, podlewanie kwiatów.

11. Zabawa tematyczna *Dom*. Stwarzanie okazji do przyjmowania na siebie ról mamy i taty w zabawie

12. Karta pracy, cz. 2, nr 55. Dzieci:

- oglądają obrazki,
- mówią, co robią Olek i Ada z rodzicami,
- opowiadają, jak spędzają wspólne chwile z rodziną
- kończą kolorować rysunki serc według wzoru (rytmu) z poprzedniej karty.

13. *Laurka dla rodziców*- zaproponowanie dziecku własoręcznego wykonania prostej laurki.